

**Marek Hermann**  
DIE ASTRONOMISCHEN METAPHERN  
IN ISIDORS VON SEVILLA  
*ORIGINES UND DE NATURA RERUM*

METAFORY ASTRONOMICZNE  
W *ETYMOLOGIACH* I W *DE NATURA RERUM* IZYDORA Z SEWILLI

**Streszczenie**

Izydor z Sewilli jest jedynym przedstawicielem literatury rzymskiej późnego antyku i wczesnego średniowiecza, który tak wiele uwagi poświęcił zagadnieniom związanym z budową wszechświata i kinetyką ciał niebieskich. Z tej przyczyny jedynie w oparciu o pisma biskupa z Sewilli możemy stwierdzić, jakim słownictwem astronomicznym posługiwano się w jego epoce. Podobnie jak każdy autor zajmujący się astronomią, posługiwał się on często terminami figuralnymi – metaforami, katachrezami, metonimiami – które w znacznym stopniu uzupełniają terminologię astronomiczną w każdym języku. W niniejszym artykule staraliśmy się zbadać, jakie wyrażenia metaforyczne stosowane w *De natura rerum* i *Origines* Izydor przejął od swoich pogańskich poprzedników, a jakie mógł sam wprowadzić do łacińskiego języka astronomicznego. Większą część terminologii przenośnej w analizowanych dziełach Izydora stanowią przede wszystkim katachrezy astronomiczne typu *circulus*, *sphaera*, *planeta*, *stella errans*, *cometa* itd. Terminy te były stosowane w języku łacińskim już w czasach Cyserona. Autor *Origines* nie wszystko jednak przejął od swych poprzedników, lecz posługiwał się także oryginalnymi metaforami: nazywa on np. wszechświat *fabrica mundi*, porównuje sfery niebieskie do palców ręki, czyni analogię między wschodnią stroną świata a twarzą człowieka czy tłumaczy w zaskakujący sposób etymologię terminu „planeta” – „ciało niebieskie wprowadzające nas w błąd”. Podobnie jak większość wyrażen figuralnych w dziedzinie astronomii, także metafory wprowadzone do języka łacińskiego przez Izydora pełniły funkcję kognitywną – miały one ułatwić poznanie tajemniczych obiektów znajdujących się na sferze niebieskiej oraz praw rządzących ich ruchem.